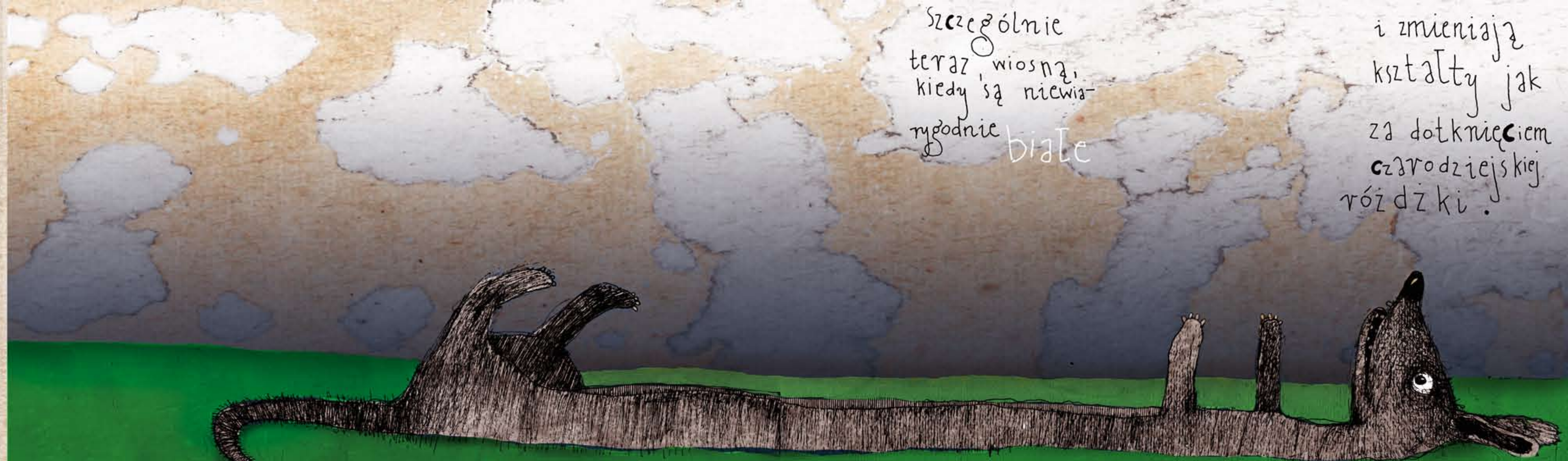


Anastazy lubi
leżeć
na grzbiecie
i
przyglądać
się
chmurom.

Szerególnie
teraz, wiosną,
kiedy są niewia-
rygodnie białe

i zmieniają
kształty jak
za dotknięciem
czarodziejskiej
rózdzki!



Anastazj zwykle
wszędzie biega
piechotą, ale czasami
aż do wierzci
w zóładku, żeby
przejechać się
tramwajem
albo autobu-
sem. Czekają
wtedy ze
wszystkimi
na przystanku,



a kiedy
przychodzi
jego kolej,
wskakuje na
tylne siedzenie
tuz przy oknie.
Jest wtedy
taki
dumny!



Raz w miesiącu na centralnym placu miasta ustawiany jest olbrzymi ekran i przez cały dzień wyświetlane są na nim filmy.

Anastazy z niecierpliwością czeka na tę chwilę. Podobają mu się zwłaszcza westerny, bo są najbardziej sztywne. Wtedy i placem razem z bohaterami; śmieje się, kiedy przydarzy im się coś zabawnego, i jest mu smutno, gdy nie wyglądają na szczególnie szczęśliwych.